

Ku pamięci Violetcie Villas

Napisano dnia: 2023-06-10 16:12:41



LEWIN KŁODZKI (inf. wł.). Najsłynniejsza mieszkanka tej gminnej wsi, gdyby żyła, dziś ukończyłaby 85 lat. Violetta Villas, bo taki artystyczny pseudonim przyjęła Czesława Gospodarek, odeszła na zawsze 5 grudnia 2011 roku. Dzisiaj, tj. 10 czerwca, w dzień jej urodzin, w Lewinie Kłodzkim - za sprawą Stowarzyszenia "Kulturalny Zakątek" - odsłonięto pomnik w hołdzie divie, której koloraturowy sopran głęboko zaistniał w pamięci wielu fanów. Symboliczny gest uczyniły Barbara Szymańska z Chicago w USA - przyjaciółka artystki, oraz Halina Tyrawa - wiceprezesa "Kulturalnego Zakątka". Oprawę muzyczną zapwnił Andrzej Walus.



Czesławie Gospodarek życie kazało kroczyć po bardzo nierównej ścieżce. Razem z rodzicami i rodzeństwem z Belgii przywiodło ją w roku 1946 do Lewina Kłodzkiego. Po jakimś czasie z byłego miasteczka, obdarowana niezwykłym talentem muzycznym i wokalnym, wyruszyła w długą, trwającą wiele lat, podróż artystyczną, występując jako Violetta Villas. Wiodła ona choćby przez Australię i Amerykę Północną, wiele krajów europejskich i Japonię. Każda nowa piosenka przez nią wykonana niemal z miejsca powiększała grono jej sympatyków.



W roku 1998 V. Villas powróciła do Lewina Kłodzkiego zachęcona m.in. przez mieszkającą w nim siostrę Wandę Mulawę. Z dala od zgiełku i hałasu zamierzała skupić się na stworzeniu w byłym kinie "Violetta" rewii tanecznej, na wzór paryskiej, co nie znalazło szczęśliwego końca. W międzyczasie na zajmowanej nieruchomości utworzyła przytulisko dla zwierząt, które przerosło jej wyobrażenie i po kilku latach uległo likwidacji. Ten drugi lewiński okres to już zdecydowanie rzadsze występy na scenie z uwagi m.in. na niedomagania zdrowotne.



Pomnik V. Villas w Lewinie Kłodzkim usytuowano na skwerze, na ulicy Obrońców Warszawy, a więc niemal w centrum tej gminnej wsi.

(bwb)